

Tajemnicze rokowania sztabów Grecji i Turcji

Rząd grecki apeluje o pomoc

Wojska tureckie mają wkroczyć do Grecji ale żądają za to części Tracji

ATENY (Obsł. wł.). W ciągu ostatnich dni rząd grecki czyni rozpaczliwe wysiłki w celu znalezienia wyjścia z sytuacji wobec coraz większych sukcesów wojsk powstańczych. Po żądaniu zwiększenia sił zbrojnych, funduszy, akcji ONZ i posiłków ze strony USA od dłuższego czasu rozpatruje się sprawę udziału tureckich sił zbrojnych w walce przeciwko armii demokratycznej.

Jak donosi dziennik ateński „Eleuteri Ellada” ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła, gdyż rząd grecki uważa pewne warunki wysunięte przez Turcję za zbyt uciążliwe. Dotyczy to zwłaszcza kosztów utrzymania tureckich oddziałów okupacyjnych, pew-

nych ustępstw terytorialnych na rzecz Turcji oraz daty wycofania sił tureckich. Rząd grecki miał się zwrócić za pośrednictwem ministra Tsaldarisa do rządu amerykańskiego z prośbą, by wpłynął na Turcję w kierunku złagodzenia wysuniętych przez nią warunków.

Dziennik podkreśla z naciskiem, że prawdziwość tych informacji, otrzymanych z najbardziej miarodajnych źródeł, nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Z drugiej strony urzędowe koła tureckie dementują w kategoriach sposobu pogłoski, jakie ukazały się

w prasie zagranicznej jakoby toczyły się obecnie rozmowy sztabowe pomiędzy przedstawicielami wojskowymi Stanów Zjednoczonych, Grecji i Turcji. Nie mniej w kołach tych nie ukrywa się zaniepokojenia z powodu „powolności i wahań amerykańskich”.

Agencja TASS powołując się na korespondenta „New York Times” donosi, iż rząd grecki zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o wysłanie do Grecji „symbolicznych sił zbrojnych”, składających się z oddziałów lądowych i lotnictwa.

W dniu 7 sierpnia zawiązał do portu w Pireusie statek amerykański „Has Ings” ze sprzętem wojskowym dla armii greckiej. Broń ta została przysłana w ramach umowy o pomocy amerykańskiej dla Grecji. W najbliższej przyszłości oczekiwane są trzy dalsze okręty.

Ostatnie depesze z Aten donoszą, że trzyosobowy oddział powstań-

ców zaatakował miasto Arakow w Beocji w odległości 30 km na zachód od Lavabit. Po przełamaniu oporu garnizonu, oddziału żandar-

merii i uzbrojonych monarchistów, powstańcy zajęli miasto. Wszyscy oficerowie i większa część żołnierzy garnizonu zginęła.

Łowca dolarów



Jan Kiepusza czaruje obecnie Rzymian swoją metodą „chłopaka z Sosnowca”, obnosząc po ulicach syna. Obok śpiewaka — Marta Eggerth

Po pierwszym złym starcie

Kpt Odoms uparł się oblecieć kulę ziemską

NOWY JORK (PAP). W dniu 7 sierpnia kpt. William Odoms wystartował z Chicago na samolocie „Reynolds Bomshell” do lotu dookoła świata. Trasa pro-

wadzi przez Gander (na Nowej Funlandii), Rzym, Karachi, Szanghaj, Tokio i Fairhanga na Alasee, gdzie kpt. Odoms uzupełni zapasy paliwa.

PARYŻ (Obsł. wł.). Wczoraj rano w Paryżu wyładował samolot amerykański, odbywający podróż naokoło świata, a który ma zamiar ustanowić nowy rekord szybkości na tej trasie.

Samolot ten należy do znanego miliardera amerykańskiego, który posiada już to mistrzostwo, ale obecnie pragnie pobić samego siebie. Wystartował on o 6-tej rano z Chicago i o 9-tej rano następnego dnia był już w Paryżu. Przeciętna szybkość wynosi 563 km. Załoga samolotu składa się tylko z jednego członka.

10 zł za kg wiśni

Na Pomorzu Zachodnim ciągną się kilometrami wspaniałe sady. W sadach tych uginają się gałęzie od owoców. Cena wiśni w ostatnich dniach spadła do 10 zł za kilogram — niestety, niema chętnych do kupienia, a o transportie nie ma mowy.

Czy nie dałoby się utworzyć na miejscu jakiejś fabryki marmolady, czy nie można zwerbować większą ilość młodzieży do zrywania i przeróbki owoców?

Czekamy na różne dzemy zagranicę, płacąc za nie horrendalne sumy, nie wiedząc, że u nas tysiące ton owoców idzie na marne.

Ca dzień niesie

Nie zabraknie chleba w naszym domu

Zniwa dobiegają końca na obszarze całej Polski. Zboża ozime według ostatnich depesz zebrane są już w 100%, jare — w 80%.

W roku bieżącym na milion 250 ha ziemi ornej obsiano i zebrano plony z miliona 100 tys. hektarów. 90% pozostałych — to obszary zaminowane, nie nadające się jeszcze do użytku. Ale w czasie orki jesiennej znikną ostatnie nieużytki.

Interesuje nas przede wszystkim obszar Dolnego Śląska. Ponieważ urodzaje w roku bieżącym są na naszym terenie o wiele lepsze, niż w roku ubiegłym, zniwa przyniosą nam czterokrotnie lepsze plony.

Jak wygląda sytuacja na froncie żniwnym na pozostałych obszarach Ziemi Odzyskanych?

Z nadesłanych dotąd meldunków wynika, że najslabiej przed stawiają się zbiory na terenie woj. olsztyńskiego i gdańskiego, dotkniętych nadal plagą myszy, pomimo to w porównaniu z rokiem ubiegłym przedstawiają się one o wiele lepiej.

W woj. szczecińskim zbiory żyta wynoszą przeciętnie 7 kwintali z hektara, a pszenicy 9 q z hektara. W powiecie myśliborskim zbiory żyta sięgają 12 q z ha, a pszenicy ponad 12 q z ha.

Na Ziemi Lubuskiej zboża nie obrodziły. Województwo śląskodąbrowskie zakończyło już żniwa ze znaczną nadwyżką plonów zeszłorocznych.

Z terenu całego kraju najlepsze zbiory sygnalizują meldunki z województwa krakowskiego i lubelskiego. W Brzeziu Szlacheckim koło Krakowa, jak już donosiliśmy, zanotowano rekordowy zbiór owsa 36 q z jednego hektara.

Jakkolwiek zbiory na niektórych rejonach Ziemi Odzyskanych na skutek dewastacji gleby i braku nawozów sztucznych nie są wystarczające dla pokrycia zapotrzebowania osiadłej tam ludności, na ogół jednak, biorąc pod uwagę cały kraj, żniwa wypadły dobrze. Chleba nie zabraknie w żadnym domu polskim.

Niemniej jednak pożądaną jest pomoc zagranicą, szczególnie, jeśli idzie o zboża siewne.

Jak wygląda plan Marshalla

Dostaniecie dolary

ale musicie wstrzymać produkcję

RZYM (Obsł. wł.). We Włoszech zaniesienie włoskiego przemysłu hutniczego zaznacza się coraz bardziej, gdyż w związku z planem Marshalla, t. zw. komitet pracy, w skład którego wchodzi przedstawiciel Anglii i Francji, powołując się na opinię USA, wypowiedział się przeciwko rozwojowi potencja-

łu przemysłowego Włoch. W kołach dobrze poinformowanych oświadcza, że w myśl projektu amerykańskiego Włochy powinny zrezygnować z przemysłu ciężkiego i rozwijać jedynie przemysł lekki i spożywczy. Czynniki przemysłowe Włoch domagają się od rządu obrony przed obcą ingerencją.

Argentyńczyk wywiózł filizanki

zostawił 280 tys. dolarów

Targi Gdańskie mają powodzenie

GDANŃK (API) Przedstawiciel Argentyny, który przybył na M.T.G., celem dokonania szeregu większych transakcji oświadczył, że Targi są skromne, jednak pozwoliły mu na zakup dla Argentyny większej ilości towarów porcelanowych, szklanych i tekstylii, głównie popeliny i wełny czesanej na ogólną sumę 280

tysięcy dolarów. Wielka firma duńska, „Vetergard” z Kopenhagi wystawiająca na Międzynarodowych Targach Gdańskich obrabiarki, przyrządy zegarmistrzowskie i inne mniejsze obrabiarki, jest b. zadowolona z Targów Gdańskich. Dokonała ona transakcji obliczonych na z górą 10 milionów koron.

Delegacja amerykańska, bawiąca na Międzynarodowych Targach Gdańskich, zainteresowała się mrożonymi filetemi dorszowymi. W tej chwili toczą się rozmowy z przedstawicielami polskich firm eksportowych. Amerykanie zgłosili chęć zakupu 750 ton filetu dorszowego w cenie 48 centów za 1 kg.

Druga połowa tygodnia spowodowała dalszą zwiększenie frekwencji na M.T.G. Targi były w pierwszych dniach zamknięte dla wycieczek zbiorowych, w celu umożliwienia wystawcom i zainteresowanym osobom swobodnego zawierania transakcji. Obecnie ceny biletów są obniżone. Dotychczas zwiedziło Targi zgórą 10 tysięcy osób.

Zbawienny deszcz i poświęcenie ludności

zlokalizowały wielki pożar lasów na Dolnym Śląsku

WROCŁAW. — Na skutek energicznej akcji miejscowej ludności cywilnej, władz, organizacji i jednostek wojskowych pożar lasów w pow. Bolesławieć został niemal zupełnie opanowany. Dopomogły do tego panujące od 2-ch dni ulewy. Pałą się jeszcze torfowiska i podszycie. To jednak nie przedstawia już większego niebezpieczeństwa. Celem niedopuszczenia do ponownego rozszerzenia się pożaru, pracują nadal grupy ludności cywilnej, które zabezpieczają miejsca grożące rozprzestrzenieniem się ognia, kopiąc rowy i ścinając drze-

wa. Strat dotychczas nie zdołano ustalić.

Koło Łodzi odkryto osadę sprzed 3 tysięcy lat

ŁÓDŹ. (AP-I) — W okolicy 6 km od Pabianic ekipa naukowa prowadząca poszukiwania z ramienia Miejskiego Muzeum Prehistorycznego w Łodzi, dokonała interesującego odkrycia. Niedaleko wioski Patasznia natrafiono na ślady większej osady ludzkiej okresu Latyn-

skiego, a więc z 11 wieku przed narodzeniem Chrystusa. Znalezione tam liczne wyroby z ceramiki — gliniane naczynia bez polewy, które ówczesna ludność używała w domowym gospodarstwie. Natrafiono również na ślady kości zwierzęcych.

Attlee pod gwałtownym ostrzałem krytyki

LONDYN (Obsl. wł.) Brytyjska Izba Gmin rozpoczęła w dniu wczorajszym debaty nad projektem ustawy rządowej, wprowadzając liczne ograniczenia w związku z ciężką sytuacją gospodarczą Wielkiej Brytanii.

Jako pierwszy przemawiał min. Morrison, który przedstawił projekt ustawy, udzielając rządowi uprawnień w podejmowaniu decyzji ekonomicznych. Jeżeli parlament pragnie — oświadczył on — aby akcja rządu była sprężysta, musi mu udzielić specjalnych uprawnień.

Następnie z ław opozycji głos zabrał Churchill, który ostro zaatakował proponowaną ustawę o pełnomocnictwach. Zdaniem jego ustawa ta jest zaprzeczeniem poczucia brytyjskiej wolności. Churchill zaproponował, by uprawnienia rządowe nie były większe od uprawnień, jakimi cieszył się rząd brytyjski w czasach groźby inwazji w r. 1940. Churchill oświadczył, że obecna polityka rządu — to polityka partyzancka.

Również Eden oświadczył, że obecny plan — to szereg nieskoordynowanych posunięć. Projekt Edena chwilowego odłożenia całego plenu upadł w głosowaniu.

Po przemówieniu min. Skarbu Daltona głos zabrał minister handlu Stafford Cripps, który oświadczył, że Brytania musi spróbować długoterminowe ograniczenia i ofiary celem skoordynowania gospodarki. „Nie możemy rozwijać trudności przez stałe obniżanie standarda żyłowego”. — Powiedział Cripps. „Nasz standard żyłowy musi być funkcją naszej produkcji”.

200 posłów lewicowych odtąd Partii Pracy „keep left” opracowało memorandum, które zawiera ostrzeżenie pod adresem rządu Labour Party, że kontynuowanie jego polityki grozi

nie tylko utratą wpływu Labour Party, lecz jest niebezpieczeństwem dla całej Wielkiej Brytanii.

Prasa amerykańska również nie kryje swego niezadowolenia, ale z zupełnie innych powodów. „Wall Street Journal” jest wyraźnie zaniepokojony

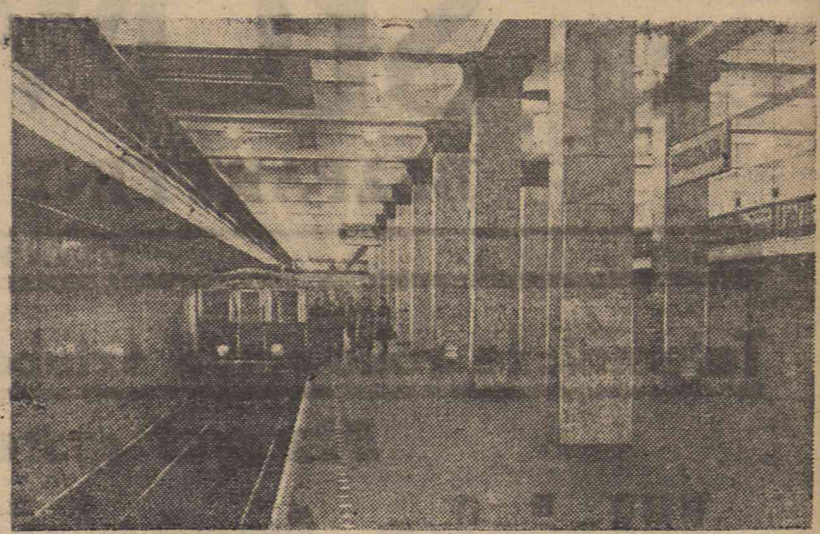
Projekt Attlee przyjęty 19 labourzystów domaga się demobilizacji ćwierci miliona żołnierzy

LONDYN (Obsl. wł.) W Brytyjskiej Izbie Gmin poddano pod głosowanie projekt ustawy rządowej, dotyczący zarządzenia sytuacji gospodarczej kraju, w wyniku którego 251 głosów oświadczyło się za ustawą a 148 przeciwko. Po głosowaniu nastąpiło drugie czytanie ustawy parlamentarnej. Premier Attlee ma w poniedziałek uczestniczyć w posiedzeniu Partii Pracy, na którym dokładnie przedyskutuje politykę rządu zanim odbędzie się następna sesja parlamentarna, która wyzna czona jest na środę.

„Daily Herald” zamieszcza otwarty list 19 posłów Partii Pracy, którzy krytykują program premiera Attlee, jako niedostatecznie radykalny. Domagają się oni zwolnienia z wojska 1/4 miliona ludzi, podniesienia podatków od dochodów, i przed wyczerpaniem się pożyczki amerykańskiej uwolnić się od

skutkami, jakie dla przemysłu i handlu amerykańskiego może mieć program, niekreślony przez prem. Attlee. Program ten — zdaniem dziennika — doprowadzić może do niewyplacalności Anglii i do nadwyżek w przemyśle amerykańskim.

ciężarów takiej pożyczki, oraz by W. Brytania podjęła inicjatywę utworzenia europejskiej strefy handlowej.



Jedną z najpóźniej zbudowanych kolei podziemnych jest metro moskiewskie. Na zdjęciu stacja. Ściany i filary wykładane marmurem.

Przed wielką czystką w Rumunii

Wszyscy kollaboracyjniści powędrują do więzienia

BUKARESZT. (PAP) — Parlament rumuński uchwalił ustawę o ściganu zbrodni wojennych. Na mocy tej ustawy pociągnięte być mają do odpowiedzialności sądowej wszystkie osoby, które w okresie wojny nie respektowały prawa międzynarodowego, źle traktowały jeńców wojennych, okradły okupowane terytorium, zdobyły majątki ko-

rzystając z rasowego ustawodawstwa korynterskiego, ułatwiły wstąpienie do wojsk hitlerowskich w Rumunii i uprawiały propagandę na rzecz osi. Ukarani zostaną również politycy, którzy doprowadzili do wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, ci wszyscy, którzy opuścili Rumunię razem z armią hitlerowską, prokuratorzy woj-

skowi i cywilni, którzy przyeznali się do egzekucyj, wykonywanej aktów terrorystycznych, komendanci i strażnicy obozów koncentracyjnych, jak również organizatorzy ghatt.

Ostatnie chwile stolicy Asuncion

LONDYN. (PAP) — Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, że w najbliższym czasie spodziewany jest upadek stolicy Paragwaju Asuncion, obleganej przez powstańców. Oddziały powstańcze usiłują za wszelką cenę zdobyć miasto przed nadejściem posiłków rządowych, zbliżających się z północy.

W Australii brak kobiet

Projekt sprowadzenia 25.000 dziewcząt niemieckich

MELBOURNE. (Obsl. wł.) — Australia jest krajem wyjątkowo mało zaludnionym i ze znaczną przewagą mężczyzn. Ponieważ procentowo najwięcej kobiet posiadają Niemcy, australijski minister spraw imigracji zaproponował sprowadzić 25.000 niemieckich dziewcząt. Trudności polegają tylko na zorganizowaniu transportu, oraz braku miesz-

kań. To, że są to Niemki wychowawcze reżimu hitlerowskiego — wcale nie przeszkadza.

Sensacyjna prośba Schachta

LONDYN. (PAP) — Agencja Reutera donosi, że dr Hjalmar Schacht, minister finansów za czasów hitlerowskich wniósł do trybunału denazyfikacyjnego w Würtembergii prośbę o skasowanie wyroku, skazującego go na 8 lat obozu pracy. Prośba złożona została podobno na tej podstawie, iż jeden z dowodów w sprawie Trybunału, który skazał Schachta, dr Hans Wedmeyer, rzekomo sam okazał się hitlerowcem.

Sztuczne ognie

do walki z szarańczą

PARYŻ (Obsl. wł.) W okolicy Tuluzi ukazała się wczoraj rano szarańcza, która nadciągnęła chmurą długości 3 km i szerokości 2 km. Chmura ta nadciągnęła z okolicy Tarn i opadła w jednej z miejscowości w pobliżu Tuluzi. Specjalna służba wspomaganą przez oddziały wojskowe rozpoczęła walkę z szarańczą, posługując się specjalnymi aparatami, podczas gdy wieśniacy zapalając ognie i rzucając petardy dla spłoszenia, również biorą udział w zwalczaniu szarańczę.

8 milionów lei w srebrze pod pluszowym oparciem

PRAGA (PAP) W czasie rewizji celnej w pociągu międzynarodowym Warszawa — Rzym funkcjonariusze czeskiego urzędu celnego w Czechach Valencich wykryli pod pluszowym oparciem jednego z przedziałów zamaskowaną skrytkę, w której znajdowało się 8 milionów lei w srebrze, 30 kg srebra w sztabach oraz kilka aparatów fotograficznych. Przemysłowcem okazał się obywatel rumuński, którego zaarrestowano. Aparaty i srebro na był w Czechosłowacji i miał je wywieźć do Włoch.

Krwawy mord polityczny

Koło Łomży dwóch działaczy padło od kul

WARSZAWA (PAP). Dnia 7 bm. we wsi Lebiotka, gminy Zawady, powiatu łomżyńskiego banda napadła na będących

służbowo w terenie przewodniczącego Rady Narodowej, członka SL ob. Tona i starostę łomżyńskiego, działacza PPS ob. Żeglińskiego Tadeusza i zamordowała ich. Władze Bezpieczeństwa wszczęły niezwłocznie energiczną akcję dla ujęcia morderców.

W Szczecinie mieszka już 130.000 Polaków

POZNAN. (API) — Napływ ludności polskiej na teren Ziem Odzyskanych wzrasta w okresie letnim. W tych dniach liczba Polaków województwa szczecińskiego przekroczyła 800 tysięcy. Energiczną akcją osiedleńczą przeprowadza się specjalnie na terenach powiatów wschodnich województwa, gdzie gospodarstwa i mieszkania, opuszczone przez repatriowanych Niemców,

zajmują natychmiast osadnicy Polacy.

Z ogólnej cyfry około 800 tysięcy ludności polskiej województwa zachodnio - pomorskiego 446 tysięcy mieszka na wsi, a 354 tysięcy mieszka w miastach. Największym śródmiejskim miastem jest naturalnie Szczecin, który liczy już 130 tysięcy Polaków, zwiększając tę cyfrę o kilka tysięcy w każdym miesiącu.

Aby nasz Wrocław był pięknym miastem

Wczoraj zgłosił się do redakcji naszego pisma ob. Jan Borkowski, który zadeklarował na fundusz odbudowy Wrocławia 20.000 zł, a na fundusz powołania 10.000 zł.

Przeprowadzamy z nim krótką rozmowę:

Może pan nam wyjaśnić przyczyny, które skłoniły Pana do złożenia na odbudowę naszego miasta tak pięknej ofiary?

„Kiedy przechodziłem parę dni temu ul. Borkowskiego we Wrocławiu, a była już późna godzina wieczorna, odniosłem wprost niesamowite wrażenie. Wokoło mnie sterczały same ruiny, nigdzie światła, nigdzie żywej duszy. Postanowiłem wtedy podzielić się tym, co mam, aby nasz Wrocław przetrwał i odbudował, aby stał się pięknym i dużym miastem.”

„Zaglądam do Wrocławia rzadko. Spodziewam się jednak — kończy ob. Borkowski, że gdyby każdy przyczynił

się omykneliśmy do odbudowy Wrocławia, na przyszły rok przechodziłbym już ul. Borkowskiego jasno oświetloną, rojną i gwarną”.

Ob. Borkowski jest osadnikiem w Ludwikowie w powiecie Zagań. Osiadł się tam rok temu, przeniosłszy się wraz z rodziną z województwa poznańskiego.

Tyle ob. Borkowski, prosty osadnik z Ludwikowa.

Uderzmy się w pierś: A co my, wrocławianie, uzbiliśmy dotąd dla odbudowy naszego miasta?

Młodzież duńska we Wrocławiu

Do Wrocławia przybyła z Katowic 39-osobowa delegacja, reprezentująca przeszło 30 organizacji młodzieżowych Dani. Po powitaniu na dworcu przez przedstawicieli polskiej YMCA i delegację ZWM goście udali się do gmachu YMCA, gdzie byli podejmowani przez organizację młodzieżową „Wici”, ZWM, OM TUR i Harcerstwo. Po zwiedzeniu miasta i ważniejszych obiektów przemysłowych delegacja młodzieży duńskiej udała się do Wąbrzycha, Jeleniej Góry i Szklarskiej Poręby, gdzie m. inn. zwiedziła domy wypoczynkowe ZWM.

Goście duńscy zatrzymają się na Dolnym Śląsku w ciągu 3 dni, po czym udadzą się w dalszą podróż do Warszawy.

Niebezpieczeństwo zmij

Na Dolnym Śląsku, zwłaszcza w powiatach północnych obserwuje się nasilenie plagi zmij. Ostatnio w Kuźnicach, pow. Legnica, zaszedł wypadek ukąszenia przez żmiję ucznia gimnazjalnego Kalinowskiego Jana, który w godzinach popołudniowych przechodził koło glinianek, znajdujących się w okolicy.

Z pierwszą pomocą ukąszonemu pośpieszył lekarz Armii Sowieckiej który zastosował odpowiedni zastrzyk. Chłopca przewieziono następnie do Poznania.

Ponieważ obecnie na D. Śląsku bawią liczne wycieczki, zwłaszcza młodzieży, które obozują w lasach

dolnośląskich, konieczne jest zwrócenie baczonej uwagi na niebezpieczeństwo zmij. (—)

Na fali dnia

Polska i Węgry

W dniu dzisiejszym przybywa do Wrocławia węgierski chargé d'affaires w Warszawie Foerster Pał, jeden z wybitnych dyplomatów węgierskich, który przed tym reprezentował swój rząd na placówce w Kairze.

Liczne delegacje węgierskie odwiedziły już kilkakrotnie nasze Wybrzeże, interesując się szczególnie kwestiami tranzytu przez nasze porty. Szczecin może stać się portem również węgierskim, jak czechosłowackim, a projektowany kanał łączący Odrę z Dunajem może przyczynić się do połączenia Węgier z Bałtykiem. Wrocław jest jednym z punktów węzłowych na tym wielkim szlaku — Bałtyk — Wrocław — Dunaj — Bałtyk. Wrocław jest również stolicą okręgu węglowego, który ratował Węgry w najcięższych czasach pierwszej i drugiej zimy powojennej.

Stosunki gospodarcze między Polską a Węgrami zacieśniają się coraz bardziej. Węgry stanowią ważne ogniwo w łańcuchu państw naddunajskich i współpracę gospodarczą z tym krajem jest konieczna.

Duce bez aureoli

Kto z was nie znał tej sylw etki: wysunięta do przodu szczęk...

Taki był Mussolini od niedzieli. Ale Włosi znali go także na co dzień...

Mussolini drży przed żoną

Kiedy z pałacu Rady Ministrów przybywał do domu, unikał jak ognia żony...

„Złe dni“ dyktatora

Mussolini był poza tym b. przesydnym. Miewał swoje dni, w których nosa nie wychylał za próg swojej pięknej willi Moppamondo...

prawdziwość enuncjacji spirytystycznych, tak jak wierzył w swoją „gwiazdę“...

To wszystko jest kłamstwem

Poza tym duce był sportowcem. Prowadził motor, umiał latać, jeździł na nartach i konno...

Po tamtej stronie Karkonoszy

Przed „Świętem Gór“

Już jutro rozpoczynają się „Dni Karkonoszy“. Program święta przewiduje między innymi spotkania polskich i czeskich delegacji...

W czasie obecnego sezonu letniego na szczytach Karkonoszy wielokrotnie dochodziło do przypadkowych, tym niemniej serdecznych spotkań z Czechami...

W zwyczajnej czeskiej budzie, która ma służyć za ochronę przed deszczem, skarżył mi się jeden Czech, że wszyscy turyści już od miesięcy czekają daremnie na umowę turystyczną...

Studenci czescy na wybrzeżu polskim

Ostatnio bawiła w Gdyni wycieczka studentów czeskich z Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego...

Jego kamerdyner, Navaro, tak pisze o nim w swoich pamiętnikach:

„Miał własny krawoznik, prowadził statki, samoloty, motocykle. Miał swoją własną gwardię, pałac w Romanie, wspaniały jacht, milionowa armia faszystowska nosiła jego inicjały na naramiennikach...“

Pod tym jednym względem miał Mussolini rację. Precyzacja go nie omyliła. Rabin dranał Tagora widocznie „rzucił nań sły urok“.

A. KLUGE.

czeskich przez Polaków i naodwrot, a największą trudnością jest zakaz przyjmowania pieniędzy polskich w schroniskach czeskich...

Sądźmy, że w związku ze Świętem Karkonoszy, które począwszy od tego roku będzie tradycyjnym i ogólnopolskim świętem turystycznym i świętem przyjaźni obu narodów...

Zgon Wandy Siemaszkowej

Scena polska poniosła w tych dniach ogromną stratę. Oto w Zarnowcu (pow. Olkuski) zmarła onegdaj przeżywszy lat 79 znakomita artystka dramatyczna Wanda Siemaszkowa.

Po skończeniu studiów dramatycznych u J. Kotarbińskiego Wanda Siemaszkowa rozpoczęła swą pracę artystyczną na scenie krakowskiej w 1887. Następnie z matymi przerwami grała przeszło lat trzydzieści we Lwowie...

Marszałek Lord Montgomery



Przebywa obecnie w Palestynie. Ma to podobno związek z poszukiwaniem rud uranu w tym kraju.

MY I ONI

Zbaraż, Krotoszyn, Prusy

Baba krzewiasta, dobrze osadzona, jak stara, rozbuchana w słońcu kalarepa. Można wierzyć, gdy zapewniam, że trzech reżunów niekiedy przed nią. A gdy o nich prawi z humorem, patrzysz, czy gdzie nie wyrzysza węgla pan Wołodyjowski...

aby wypadkiem czegoś nie przechwalić, bo się spłoszy. Już i tak jest niechętna, bo ją zaszedłem na czyszczeniu jakiegoś wyszabrowanego po-niemieckiego kilimu.

Oglądamy sad: bergamotki, antonówki aż oko rwa, dorodne, pachną już teraz, choć do jesieni daleko. Babina pochodzi z kraju szczytowego się najlichszym gatunkiem jabłek i gruszek.

— Widzicie jakie tu na Śląsku bogactwo z każdego zbioru, jest z czem na targ pojechać!

— Nie dziwota, jak skoro ich to Germany nauczyli...

— A dużoście tam u siebie owoców sprzedawali?

— Iii... Ktoby się tam paprał z takimi wybierkami. Trochę dzieciska zjadły, trochę świnię, a coś tam też pachciał za psi grosz za brat...

Tako rzeczce pani Wołodyjowska... naprawdę ręce opadły na...

siaty, gdyby tylko z tego rodzaju nastawieniem spotkać się przychodziło. I gdyby pozwolił dalej bujać chwastom tego zatwardziałego konserwatyzmu.

— Ziemeczka, matuchna najkochańska! — wykrzyka z ogniem babina. — Tylko jej nie przeszkadzać. Sama urodzi...

Nie dziwić się, że prostomyślny tubylec, który tę magnifikę ze Zbaraża dostał za sąsiadkę, mruczy z zęcha, gdy zorientował się w jej zapatrywaniach:

— Pierona! Wdycki to chacharstwo gorsze od Nimca.

Ale nie wszędzie spotkasz takie dufne kocie lby, okute przesądami sprzed 300 lat. Bo inne strony dyszą rozdobnością, ambicją przystosowania się, inicjatywą. Czarodziejska skrzyńka, o której pisałem niedawno, odgaduje odrzuca, czy sobie dasz radę z miejsca, czy trzeba będzie zjeść beczulkę soli...

Poznaniacy mają tu chody swoje od dawna. Przedtem przyjeżdżali jako adwokaci czy redaktorzy (Rajtajscy, Koraszewscy), teraz zwy-

czajni producenci i zjadacze chleba. Oto jakie świadectwo wystawia im „Biuletyn Informacyjny Instytutu Śląskiego“: „Dla repatriantów wszystko to, z czym zetknęli się na tych ziemiach, było zupełnie nowe. Inna ziemia, inne narzędzia...“

— Wszystko, z czym tu obcować wypadło, wymagało poznania, oswajania się, wypróbowania. Krotoszyniacy natomiast, których ta (pow. kamieniogórski) nazywa się tutejsi, wyrosli w tym klimacie i bez trudu, związanego z wdrażaniem się czegoś nowego, bez strat, wynikających z nieudanych prób, przystosowali się do nowych warunków.

— Wystaw pan sobie, taki Prusy na przykład...

Wyjaśnić muszę, że Prusy jest to wioska koło Lwowa, niedaleko Barszczowic. Jak Sokolniki słyneły jako pepiniera dzieci pobocznych przywożonych tu przez miastowe zawitki na mamki, tak Prusacy odznaczali się chytrym kombinatorstwem, wymijającym doskonale dziesięciole przykazań. Pozostali

i tu sobą. Do szabru, kantu i piosenki pierwsi. Ojca własnego sprządaż, jeśli dobrze zapalcisz. Wspomniany biuletyn powiada: „Prusacy zamieszkują zwartą masę kilka wsi w pow. brzeskim, w samorządzie piastują 8 godności. Wyróżniają się uspołecznieniem, pędem do zrzeszania się i zdolnościami handlowymi, np. mleko wożą aż do Wrocławia. Ze stron ujemnych podkreślono ich chciwość, daleko posuniętą klanowość, oraz częściowe zachowanie języka ukraińskiego w rozmowach potocznych.“

Czy to dobrze, czy bardzo źle? Ta naj sy bałakają!

Gdybym był wykładowcą na kursie przeszkalającym nauczycieli repatriantki, wykladałbym tak: Mam tu typowy przykład dwujęzyczności. Jak chłop śląski tak chłop podlowski przywykł do używania dwóch języków. Niech że jednak która z szanownych pań podejdzie do takiego szabrownika z Prus rodem i zapyta go czy jest Ukraińcem? Nie radzę.

TADEUSZ SZAFRANIEC.

Same zmartwienia

Wszyscy mamy jakiejś większe lub mniejsze zmartwienie. Angliki n.p. martwią się obecnie poważnie, że w dniu zaślubin księżniczki Elżbiety na stole weselnym nie pojawi się tradycyjny turt, wysokości trzech metrów. Trudno, i tam są przydziały na kartki i nie przewiduje się na ten cel dodatkowych kartek. Polak n.p. martwi się, że jego paczka żywnościowa, wysłana, przypuszczamy, z Wielunia do Kudowy, przybyła na miejsce dopiero po jedenastu dniach podróży. Okazało się, że żywność do użytku po tak długiej drodze już się nie nadaje. Jeden z wrocławian zmartwił się, że jeszcze tyle napisów niemieckich jest w mieście, a zwłaszcza na peryferiach i zapytuje nas, jak się nazywa po polsku „Kleitendorf“ (4 km od miasta). Mój znajomy szofer wojskowy martwi się, że jeżdżąc po mieście na 10 km musiał 5 km nadłożyć, aby uniknąć wybojów i ulic zawalonych gruzami. Zmartwienie jego jest tym większe, że surowa władza wojskowa prosi o kradzież benzyny.

Takie zmartwienia są wszystkim zrozumiałe i poprostu ludzkie. Nie mogę natomiast zrozumieć, dlaczego martwi się jeden z czytelników, który pracował jako referent w administracji, a teraz, jak sam pisze, chce pracować „w innej administracji oraz wyższej“, ponieważ posiada zdolności w tym kierunku. Uważam, że jeżeli pracował i chce pracować i posiada zdolności, to chyba nie ma powodu do zmartwień. Raczej może się martwić już ten czytelnik, który zapłacił 100 zł. za nieprzepisowe przejście przez ulicę.

Strata 100 zł. jest zawsze stratą, której mógł uniknąć, stosując się do przepisów. Jeżeli tego nie uczynił, musiał się jej poddać, zwłaszcza, że milicjant postawił go wobec alternatywy: „albo płacicie, albo chulacze ze mną na Komisariat“. Sądze, że milicjant słowo „hulacze“ wypowiedział ortograficznie, jedynie nasz informator podłożył się za bardzo zmartwił „ochulacze“ na papierze.

Jak widzimy, zmartwień nam nie brak, niemniej nie powinniśmy nam przeszkadzać w pogodnym nastroju.

TUWICZ

ZYCIE SPORTOWE

NA OBOZ TRENINGOWY — przed meczem z Czechosłowacją kpt. związkowy PZPN-u, ptk. H. Reyman wyznaczyl już następujących zawodników. Bramkarze: Brom (Ruch), Jurawicz (Wisła). Obrońcy: Gędek (Cracovia), Flanek, Filek (Wisła), Szczepaniak (Polonia), Barwiński (Tarnovia). Pomocnicy: Parpan (Crac.), Piec II, Gajdzik (obaj AKS), Wejpiennik (Wisła), Kazimierzczak (Warta). Napastnicy: Cieslik (Ruch), Gracz (Wisła), Kulawik (Polonia Byt.), Hogendorf (L. K. S.), Aniola Białas (obaj: KKS), Czachor (Radoniak), Dybala (Rymer), Smólski (Warta).

MISTRZOSTWA TOROWE kolarskie Polski — zapowiadają się niezwykle interesująco i wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie sportowców Wrocławia, zmuszonych już oglądaniem ciągłej młócki futbolowej. Oby tylko mogli raz wreszcie skorzystać z autobusów, które mają ich zawieźć na tor w Poświętnym.

DZIS rano nastąpił sprzed gmachu Polskiego Radia na Krzykach start do wyścigu kolarskiego na trasie Wrocław — Kudowa — Wrocław. Obok zawodników wrocławskich w biegu tym startują kolarze poznańscy i szczyfscy. Jutro w przerwie meczu Jelenia — Góra — Wrocław B — zwycięzca tego biegu wjedzie na bieżnię IKS-u.

WISŁA krakowska jest pierwszą po wojnie polską drużyną, która swe turnieje zagraniczne zakończyła samymi zwycięstwami. Na terenie Czechosłowacji wiślanicy rozegrali cztery spotkania, wszystkie zakończyły się bezapelacyjnymi zwycięstwami drużyny polskiej. Wisła przywozila do kraju z tych meczów stosunek bramek 11:4.

ZA TYDZIEŃ na kortach tenisowych, katowickiej Pogoni rozpoczyna się II po wojnie międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Polski. Z zawodników zagranicznych — zapowiedzieli



380 pokoi do dyspozycji przyjezdnych

Obecnie w okresie urlopowym zjeżdżają do nas najrozmaitsze wycieczki i poszczególni turyści, którzy zapoznając się z Dolnym Śląskiem nie chcą pominąć Wrocławia.

Nie też dziwnego, że hotele i domy noclegowe są zajęte, ale jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że na ogół możemy pokryć zapotrzebowanie.

Wrocław posiada sześć hoteli, rozporządzających ogółem 380 pokojami dla przyjezdnych. Z pośród nich na pierwszym miejscu wymienić należy „Monopol“ najbardziej reprezentacyjny hotel w naszym mieście. Gośćmi jego są przeważnie przyjeżdżający do Wrocławia dygnitarze zarówno nasi jak i zagraniczni. Do nie dawna hotel ten był pod zarządem miasta, obecnie został wydzierżawiony zdaje się jedynie zyskał na tym. Rozporządza on 70 pokojami (w roku 1945 było czynnych zaledwie 18).

Drugim takim „pionierem“ z pośród hoteli jest „Polonia“ znany dobrze pierwszym przyjezdom wrocławskim. Posiada on 80 pokoi i ma duże możliwości rozwoju. Pozostaje

pod zarządem miasta, podobnie jak i hotel „Piaś“ o 54 pokojach.

Jednym z największych pod względem ilości pokoi jest „Grand“ (120) następnie „Krakowski“ (38), „Gdańsk“ (42), „Ludowy“ (40) i PPS (30).

Wszystkie one z wyjątkiem „Monopolu“ mieszczą się w okolicy Dworca Głównego. Na ogół są utrzymane na odpowiednim poziomie, nie mniej walczą z najrozmaitszymi trudnościami. W pierwszym rzędzie odczuwają brak fachowych sił z zakresu hotelarstwa, brak urządzeń, odpowiedniej ilości bielizny pościelowej itp. Duże są też świadczenia, zwłaszcza za wodę i światło, a płacone przez kierownictwo rachunki mie-

sieczne sięgają wysokości wpływów.

Jak widzimy, przyjeżdżający do Wrocławia na ogół mogą liczyć na nocleg, a nawet wyżywienie, ponieważ przy wszystkich hotelach są restauracje, a niektóre z nich mają nawet swą ustaloną markę.

Gorzej sprawa przedstawia się z Dworcem Odra, w pobliżu którego jest jeden jedyny hotel „OMTUR“.

Prócz hoteli mamy jeszcze kilkanaście domów noclegowych, z których niestety nie wszystkie stoją na wysokości zadania. Ponadto prywatni przedsiębiorcy oferują przed dworcem przyjezdnych noclegi, jednakoż M.O. tepi tego rodzaju inicjatywę prywatną ze względu łatwo zrozumiałych. (—)

Z ubiegłej doby

Znalezienie broni

(Za) Robotnik Miejskich Zakł. H. odz. Roślin przy ul. 8-go Maja 13, porządkując magazyn znalazł karabin typu „Mauser“ oraz kilka nabojev. Broń oddano Milicji Obyw.

Niemcy sprawcami pożaru

(Za) Jak wykazał dochodzenie, sprawcami pożaru, który wybuchł w Leśnicy przy ul. Cieplickiej 17 w zabrzmym domu, byli Niemcy wyjeżdżający do strefy okupacyjnej.

Skradła materace

(Za) Ob. Lucja Różańska, zam. Wł. — Półcyce, ul. Murarska 22. dokonała kradzieży trzech materaców u Antoniego Busta, zamieszkałego w tym samym domu. Zatrzymana przez Milicję przyznała się do winy.

Amator łodzi

(Za) W dniu 6.8. br. w służbie Reżym skradziono łódź. Sprawcę wykryto i łódź odebrano. Sprawę skierowano do Sądu Grodzkiego.

Z kroniki policyjnej

(Za) W ostatnich dniach zostali zatrzymani: za kradzież — Helena Ziębińska, Bronisława Zwerdlin, Józefa Jemasowa, Zdzisław Szymański, Aleksander Rajkiewicz, Mirosław Koziełski. Za wywołenie awantury — Marian Berent, zam. przy ul. Traugutta 96 m.9., Stefan Jurczyk, zam. ul. Traugutta 77 m. 19, Herbert Ryszka, zam. ul. Traugutta 77 m. 17, Antoni Głowacki, Antoni Klimczak, Ernest Gordian i Janina Jam. Za włóczęgostwo: Marian Żytek, Natalia Stefanczuk, Jenina Marska, Kazimierz Niedziatkowicz, Zbigniew Tomkiewicz. Za ołbstwo: Kazimierz Kostrzewski, Maria Lewińska. Za brak dokumentów: Władysław Misiak, Janina Gogorska, Poza tym zatrzymano ze sprzedaży fałszowanego mleka Stanisławę Antoszewską; za nielegalne posiadanie stempla Jaczewskiego Mieczysława; za jazdę koleją bez biletu Zygmunta Kowalskiego.

Do trojaczek

potrzebna karmicielka

(K.i.). — Pisaliśmy niedawno o trojaczkach wrocławskich. Okazuje się, że szczęśliwa matka pierwszych trojaczek — chłopców — we Wrocławiu, ob. Moskalowa, znajdująca się nadal na oddziale położniczym w szpitalu P. C. K., nie jest zdolna wykarmić sama swoje pociechy i potrzebuje zdrowej karmicielki.

Matka i trojaczki pozostają pod troskliwą opieką personelu lekarskiego i służbowego.

Z sali sądowej

Sędziowie nie lubią bajek

Do mieszkania kuśnierza T. G. dokonano włamania i skradziono trzy futra, jedno męskie i dwa damskie, ogólnej wartości 160.000 zł. Milicja wszczęła energiczne śledztwo i wykryła sprawcę włamania i kradzieży w osobie młodocianego ob. J. B. Przy aresztowanym znaleziono tylko jedno futro i stwierdzono, że dwa pozostałe odwiózł jego znajomy, dozorca domu ob. S. J. do Krakowa, gdzie je sprzedał. Na zlecenie milicji wrocławskiej, milicja krakowska przeprowadziła dochodzenie, odnajdując sprzedane futra.

Sprawca kradzieży i jego wspólnik, który sprzedał futra zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Na rozprawie w Sądzie Okręgowym oskarżony J. B., jak się okazuje już kilkakrotnie karany za kradzieże, mimo bardzo młodego wieku, wypierał się kradzieży i opowiadał fantastyczną bajkę, jak doszedł do posiadania tych futer. Oto gdy przechodził jedną z

małych uliczek koło Dworca Głównego, mając jakiś dziwny przeczuć, wszedł do bramy całkiem zrujnowanego domu i tam ujrzał pod kupa gruzów i cegieł dość duży pakiet, owinięty w szare płótno. Zabrał ten pakiet i odniósł do domu, a tam się przekonał, że wewnątrz były trzy futra. Jedno futro schował dla siebie, a dwa polecił swemu przyjacielowi S. J. zawieść do Krakowa i tam sprzedać. Oświadczył, że futra te znalazł, a przywłaszczenie znalezionych rzeczy, nie uważa za kradzież.

Przewód sądowy wykazał całą fantastyczność tych bajek i stwierdził, potwierdzony przez świadków fakt włamania do mieszkania kuśnierza i kradzieży futer.

Za tę kradzież w myśl art.-257 K.K. oskarżony skazany został na pięć lat więzienia a jego wspólnik za okazaną pomoc przy sprzedaży skradzionych futer na pół roku.

KOMUNIKATY I PROGRAMY

Teatr

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOSŁĄSKI, w sobotę, dnia 9-go bm. o godz. 19-tej Komedja A. Cwojdzńskiego pt.: „Freuda teoria snów“, z udziałem Jarvy Romanowej i Jacya Kreczmera

TEATR LALKI I AKTORA, w sobotę, dn. 9 bm. o godz. 19-ej odbędzie się przedstawienie amatorskie poświęcone pieśni i poezji węgierskiej. Udział w szarych sympatyków Narodu Węgierskiego jest konieczny.

TYLKO JEDEN WYSTĘP

„TYGRYSÓW BUCHENWALDU“ W niedzielę dn. 10. bm., odbędzie się w Teatrze Popularnym wieczór piosenki, muzyki i humoru w wykonaniu zespołu b. więźniów politycznych obozu koncentracji Buchenwald. Zespół ten liczący 16-cie osób, w skład którego wchodzi niekiedy członkowie przedwojennej „Wesołej Fali Lwowskiej“, zdobył sobie popularność nie tylko w kraju, lecz także za granicą. Zarówno wykonawcy jak program zapowiadają miły i zabawny wieczór. (40).

Kino

„SŁĄSK“ film amer. „5-ciu zachów“
„WARSZAWA“ — film amer. „Miłość na lekarstwo“.

„ODRA“ — film redz. „Piotr I“ 2-ga seria.

„POLONIA“ — film amer. „Młodość Tomasa Edisona“.

„TECZA“ — film franc. „Kle...“

„FAMA“ — film redz. „Samoloty żegiel“.

Radio

SOBOTA 9 sierpnia 1947 r.
6.00 Sygnał, Gimnastyka, Dziennik.
6.50 Muzyka. 6.50 Program na dziś.
6.57 Sygnał. 7.00 Muzyka. 7.15 Wied. poran. i przegl. prasy słoń. 7.35 Muzyka. 7.55 Inf. ogólnop. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał. 12.06 Wied. połudn. 12.10 Melodie lud. 12.25 Aud. dla wsi. 12.35 Koncert Orkiestry Dętej. 13.00 „Z mikrofonem po kraju“. 13.10 Muzyka o. biad. 14.00 Kronika Wrocł. 14.05 Recital śpiewaczy. 14.25 Humor u Prusa. 14.35 Koncert rekl. 14.55 Komunikaty. 15.00 Muzyka tan. 15.20 „Wesoło będziemy się bawili“. 15.40 Muzykię pieśni. 16.40 Dziennik 16.20 Utwory wioloncz. 16.40 Skrzynka techn. 16.50 Pogadanka gospod. 17.00 „Przy sobie po robocie“. 18.30 Rozmaitości. 18.40 Felieton. 18.55 Muzyka 19.00 Tu mówi wybrzeże. 19.15 „Nowe książki“. 19.30 Trio C-dur op. 87 Jana Brahmsa. 20.00 „Z życia kulturalnego“. 20.05 „Kobieta w świecie“. 20.10 „Jasna Góra“ — pogadanka. 20.15 Reportaż. 20.25 „Pieśń miłosna poprzez wieki“. 20.57 Omówienie ważn. aud. na jutro. 21.00 Dziennik. 21.20 „Sprawy i ludzie“. 21.30 Muzyka. 21.45 Stuchowski. 22.10 Sport. 22.15 Koncert Orkiestry Tan. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro.

ZABAWA LUDOWA W RADIO

Studio R.P. na Krzykach urządza w sobotę dn. 9 bm. zabawę taneczną. Początek o godz. 21, wstęp 100 zł. Zapewnione kursowanie „siódemki“ przez całą noc.

NIEDZIELA, 10 sierpnia 1947 r.

6.57 Sygnał, Muzyka, Dziennik. 8.20 Program. 8.28 Muzyka. 8.50 Pogadanka Zw. Polsk. Rodz. Radiow. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Aud. „Światlice w konspiracji“. 11.00 Aud. CSCH. 11.20 Koncert rekl. 11.57 Sygnał. 12.05 Poranek symf. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Aud. dla świetlic wiejs. 14.25 Chwilka Biura Studiów. 14.30 Zagadki radiowe. 14.40 Teatr wyobraźni. 13.20 „Włazi kotek na płotek“. 15.40 Recital skrzyp. 16.02 Felieton niedz. 16.15 Muzyka operetk. 16.45 „Polska i Czechy“. 16.50 Bajki Herta. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 Recenzja. 18.25 „Wiersz i piosenka“. 18.50 Rozmowa Krakowianina z Warszawianką. 19.00 „U naszych przyjaciół“. 19.30 Aktualn. dźwięk. 19.50 Koncert Polsk. Kap. Lud. 20.30 „Dla każdego coś miłego“. 21.00 Dziennik wiecz. 21.30 Aud. Chopin. 22.05 Sport. 22.15 Muzyka tan. 23.00 Ost. wiadom. 23.10 Sport. 23.20 Program na jutro. 23.30 Koncert życzeń.

Nocne dyżury aptek

POD „CHROBYM“ św. Wincentego 41
„MURZYNEM“ Pl. Solny 3
„ANIOLEM“ Szczytnickie 28
„MEWAMI“ Partyzantów 25.

OFIARY

Ob. Jan Borkowski, kierownik Miyna Państwowego Nr 100 w Ludwikowie złożył na powodzian kwotę zł 10.000 (dziesięć tysięcy) oraz na odbudowę miasta Wrocławia zł 20.000 (dwadzieścia tysięcy).

Pracownicy Szpitala PCK przekazują na powodzian kwotę 3.305.—

Oława

Gdy krowa ma pierwszeństwo

(per) Dzięki energicznej akcji Zarządu Miejskiego w Oławie przeprowadzono w mieście generalne porządki. Ulice miasta zmiata się systematycznie, śmieć i gruzu usuwa się z placów i dziedzińców. Jedynie pl. Jedności Narodowej jest wciąż okropnie zaniedbany. Lokatorzy domów przy tym placu, leżącym w centrum miasta, trzymają krowy i kilka razy dziennie przeprowadzają

je chodnikami (!) na podmiejskie pastwiska. Ludzie muszą chodzić jezdnią, gdyż chodniki toną wprost w brudzie.

Czy Zarząd Miejski nie mógłby przenieść hodowców bydła do innych budynków, położonych na przedmieściu, lub przynajmniej zmusić ich do przeprowadzania swojego „pogłowia” jezdnią i sprzątania ulicy przed swymi oborami?

Kronika wypadków

W czerwcu 1946 r. wyjechał z Oławy w niewiadomym kierunku kierownik Powsz. Spółd. Spółzyców „Praca” Apolinary Jabłoński zabierając kwotę 200.771 zł. Po całonocnych poszukiwaniach „zaginionego” znaleziono w... Urzędzie Skarbowym w Żeganiu gdzie pracował w charakterze sumiennego urzędnika. Odnalezionego defraudanta oddano do dyspozycji prokuratury Sądu Okręgowego.

Przed kilkoma dniami M.O. aresztowała rachmistrza Wydz. Pow. przy Starostwie Powiatowym Sowińskiego Franciszka, który zdefraudował sumę 330.000 zł.

Głównicza Rezerwa M.O. w Bysztynicy, pow. Oława, przyłapała Łanusa, piekacza w Bysztynicy, na dodawaniu trocna do pszyw. Sprawę przekazała Komisji Peczeln.

Referat Sł. y M O... niejakiego Mieczysława Dromajda, u którego znaleziono skradzione meble, sianowicie własność par. W. niarskiego. Meble wraz z innymi przedmiotami skradzionymi zostały por. W. podziś jego pobytu we Wrocławiu.

Kilka dni temu Mieczysława Kulińska, zatrudniona u Brniśława Sotety

jako pomocnica i o... wa, wyszła i do... mu, zabierając większą część garderoby oraz... dziecko w wózku. Dziecko wraz z wózkiem znalazło się na porożu... w zbożu koto Frowania (ok. 6 km od Oławy), Kotlińska... (per)

Kamienna Góra

Ostrożnie z ogniem

W ostatnim czasie znów powtórzyły się dwa wypadki groźnych pożarów leśnych na górskim terenie p. Kamiennogórskiego. Dzięki natychmiastowej interwencji Straży Pożarnej i WOP-u pożary umiejscowiono. Straty są nieznaczne.

Przyczyną pożarów było zaproszenie ognia przez wycieczkowiczów leśnych.

Ze względu na częste wypadki pożarów leśnych Pow. Kom. Straży Pożarnej w Kamiennogórze apeluje do wszystkich miłośników wycieczek leśnych o zachowanie jak największej ostrożności z ogniem.

Trzebnica

Na tropach dzików

(GHEC) Plagą rolników na terenach położonych w okęgach leśnych są dziki, które w obecnym roku mocno się rozmnożyły i poniszczyły w niektórych miejscowościach ponad 50% zbiorów. Na skutek skarg ludności Nadleśnictwo Złotowo dnia 3. 8. urządziło wielką obławę na dziki na swym terenie. Obława zgromadziła ok. 30 strzelców, ale z 80 naganiaczy przybyło zaledwie 20-tu. Skorzystały z tego tylko dziki, bo słabo płożone mimo iż widziano ich kilkadziesiąt, uchodziły bokami — polowanie w wyniku dało tylko 4 zabite dziki, podczas gdy mogłoby ich być kilkanaście, gdyby nagonka dopisała.

Kary na spekulantów

(GHEC) Komisja Kontroli Cen skontrolowała sklepy na terenie powiatu, ukróciła paskarstwo, zlikwidowała spekulację i chaos panujący w handlu. Szereg osób ukarano drobnymi grzywnami za brak cen, cenników, zaś poważniejsze wykroczenia Komisja potraktowała surowiej: Jan Doliński z Obornik za pobieranie nadmiernych cen i ukrywanie towarów zapłacił 20.000 zł. Dragowska Władysława z Trzebnicy za pobieranie nadmiernych cen za masło — 50.000 zł. Szymański Roman z Henrykowa za pobieranie 4 zł. za zapalki — 10.000 zł. Pasek Ludwik z Trzebnicy za nielegalną sprzedaż wódki — 100.000 zł. piekarczyk Pośrednicki Jan z Obornik za oszukiwanie na wadze chleba — 40.000 zł. Okoński Józef za nielegalną sprzedaż wódki 100.000 zł. Kozioł Bolesław z Trzebnicy za brak cen i cenników 10.000 zł. Stanczewo spekulacja nie opłaca się.

Zabkowice

Czy to aby tyton?

(m.ch) Mieszkańcy Zabkowic Dolnośląskich nie mają szczęścia do dobrych papierosów.

Ostatnio ukazały się tu twarde, zbite papierosy, łatwo rozklejające się z dużymi korzeniami wewnątrz. Ponadto, daje się tu odczuć zupełny brak — fajkowego tytoniu. Za dużo braków w dostawie wyrobów monopolowych jak na jedno miasto.

CENNIK

na powiat Wrocław obowiązujący od dn. 7.8.1947

Ceny maksymalne, hurtowe i detaliczne

Lp.	Artykuły	Maks. cena hurt.	Maks. cena detal.
1.	Mąka żytnia 90%	33	—
2.	Mąka pszenna 80%	61	70
3.	Chleb żytni 90%	30	33
4.	Chleb pszenny 80%	53	61
5.	Butki 50 gr 80%	3,50	4
6.	Pęczak 70%	39	44
7.	Kasza jęczmienna	42	48
8.	Mięso wołowe I gat.	190	220
9.	Mięso wołowe II gat.	170	200
10.	Mięso wieprzowe	245	265
11.	Świnina	—	300
12.	Smalec	—	400
13.	Masło mleczarskie	440	485
14.	Masło osetkowe	—	380
15.	Kiełbasa zwyczajna	—	300
16.	Kiełbasa serdelowa	—	320
17.	Kiełbasa krakowska	—	340
18.	Boczek wędzony	—	290
19.	Szynka gotowana	—	400
20.	Polędwica wędzona	—	380
21.	Salceson włoski	—	390
22.	Kiszka kaszana	—	100
23.	Mleko	—	25
24.	Jaja	—	11

Powyższe ceny wchodzą w życie z dniem 7 sierpnia 1947 r. Żądanie lub pobieranie cen wyższych od ustalonych jest zabronione przez art. 1 ust. 2 dnia 2/6 47 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym (Dz. U. R. P. nr 43, poz. 218) i z mocy art. 14 ust. 1 tejeże podlega karze więzienia do lat 5-ciu i grzywnie do 5.000.000 zł lub jednej z tych kar w trybie postępowania doraźnego. Z mocy ust. 2 tegoż art. 14 tej samej karze podlega ten, kto prowadząc przedsiębiorstwo sprzedaży lub sprawując nad nim dozór, dopuszcza się do żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych.

KOMISJA CENNIKOWA
na powiat Wrocław
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI
(—) Inż. Baranowski Antoni

K-2745

Państwowa Wytwórnia Octu i Musztardy Nr 1 we Wrocławiu ul. Kurkowa 32

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót w zabudowaniach Państwowej Wytwórni Octu Nr. 1 we Wrocławiu, ul. Kurkowa 32.

Podkłady przetargowe za zwrotem kosztów własnych oraz wszelkie informacje można otrzymać w biurze Państwowej Wytwórni Octu i Musztardy Nr. 1 we Wrocławiu przy ulicy Kurkowej 32.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie robót budowlanych w Państwowej Wytwórni Octu” bez uwidocznienia firmy należy składać w biurze Państwowej Wytwórni Octu do godziny 11-tej dnia 19 sierpnia poczem nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone na konto Państwowej Wytwórni Octu Nr. 1 w Banku Gospodarstwa Krajowego we Wrocławiu Nr. 353 wadium w wysokości 1 proc. od oferowanej kwoty.

Kierownictwo Państwowej Wytwórni Octu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, wykonanie części robót, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

K-2734

Lista dyżurów Ubezpieczalni Społecznej

na m-c sierpień 1947 r.

10. VIII. 1947 r.

LEKARZE DOMOWI

- Obwód I Dr Kowalczyk Jerzy ul. Pomorska 57
- „ II „ Zynda Barbara ul. Cybulskiego 19
- „ III „ Borkowski Stanisław ul. Czackiego 7
- „ IV „ Leligdowicz Adolf ul. Grudziądzka 7

Lekarz specjalista ginekolog i położnictwa
Dr Sygnatowicz Bronisław ul. Krasińskiego 42

K-2557

Lekarz Naczelny
Dr Kosiński Józef

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

FARBOLAK, Wrocław, Krupnicza 9, poleca farby, lakiery, pokosty, aniliny, kleje oraz wszelkie artykuły malarskie: Instytucje państwowe i samorządowe otrzymują 10 proc. rabatu.
K-2576

SPRZEDAM kompletne urządzenie do bryki lemoniady. Oferty pisemne: Pruszków, Miekiewiczza 4 - 7, Wojciechowicki.
K-2560

OKAZJA — sklep spożywczo - kolonialny wraz z mieszkaniami, nadający się na każdą branżę w ruchliwym punkcie — odstąpię. Poważne zgłoszenia do „Słowa Polskiego” pod nr. „7028”.
7028

ODSTĄPIĘ sklep za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość, ul. Stalina nr. 7 (sklep).
7027

NIKLOWANIE, mosiądżowanie i odlew precyzyjne z metali kolorowych, wykonuje: Zakład Ślusarsko-mechaniczny. Obróbka metali K. Gumulski, ul. Ładna 19.
6954

WYTWÓRNIA Wód Gazowych, pierwszorzędnie urządzona i wyposażona (w centrum Wrocławia), z powodu wyjazdu — natychmiast do sprzedania. Wiadomość, Wrocław, Ruska 47 „Krynica”.
6891

KOŁDRY nowe, przeróbki z pierzyn, pierze, puch, poduszki — Świdnica nr. 34 „Wnętrze”.
K-2724

SAMOCHÓD „WANDERER” sześćo - cylindrowy, limuzyna, po kompletnym remoncie w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Wrocław - Sułkowiec (stacja kolejowa). Dojazd tramwajem nr. „6”.
6894

TUBY olwiane — poleca — Spółdzielnia Metalowa, Wronki.
K-2597

KOMUNIKAT

Nowe ceny i warunki przy zakupach zbóż dla Funduszu Apropowizacyjnego

ODDZIAŁ we WROCLAWIU

Do dnia 15.8.1947 r. Oddział F. A. we Wrocławiu ul. Leliewela 2 (tel. 23-44) kupuje zboże stare po cenach znizonych o 100 zł. za 100 kg. każdego rodzaju zboża w stosunku do cen poprzednio obowiązujących;

Obecne ceny dla punktu skupu;	—	dla producenta (rolnika)
pszemica za 100 kg zł	3.500,—	3.500,—
żyto „ „ „ „	2.500,—	2.500,—
jęczmień „ „ „ „	2.500,—	2.500,—
owies „ „ „ „	2.000,—	2.400,—

Ceny w stosunku do punktu skupu należy rozumieć franco wagon stacja załadunku wzgl. Loco punkt magazynowy O.F.A. Premiowanie pozostaje bez zmian.

Jednocześnie Oddział F.A. we Wrocławiu zaczyna skupować już zboże z nowych zbiorów z tą uwagą, że od dnia 15.8.47 r. zakupowi podlegać będzie zboże nowego zbioru 1947-48 oraz zboże stare po jednolitych cenach z zubożem nowym.

Ceny obowiązujące przy zakupach nowego zboża:	—	dla producenta (rolnika)
dla punktu skupu;		
pszemica za 100 kg zł	3.500	3.200 zł.
żyto „ „ „ „	2.400	2.200 „
jęczmień „ „ „ „	2.300	2.100 „
owies „ „ „ „	2.200	2.000 „

Ponadto producenci rolni przy sprzedaży 100 kg zboża z nowych zbiorów mają prawo do zakupu na podstawie bonów otrzymywanych od punktów skupu jednego z artykułów przemysłowych;

węgla 200 kg	skóry 0,5
cementu 300	tekstylia za 1000 zł

Wrocław, dnia 5 sierpnia 1947 r.

Fundusz Apropowizacyjny
Oddział we Wrocławiu
Leliewela 2

Państwowe Nieruchomości Ziemskie

Zarząd Okręgowy we Wrocławiu

ul. Ofiar Oświęcimskich 41

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty remontowe, budowlane i rzemieślnicze w majątkach rolnych PNZ.

- Powiat Brzeg majątek Łosiów:
 - Remont 5 domów robotniczych,
 - Remont bud. mieszkalno-administracyjnego,
 - Remont bud. gospodarczych.
- Powiat Brzeg majątek Jankowice — remont bud. mieszkalno-administracyjnego.
- Powiat Wrocław majątek Rogów — remont bud. mieszkalno-administracyjnego.
- Powiat Wrocław majątek Bielany — remont kapitalny spichlerza.
- Powiat Wrocław majątek Magnice — odbudowa domu mieszkalnego dla robotników.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w biurze Zarządu Okręgowego PNZ we Wrocławiu ul. Ofiar Oświęcimskich 41 dn. 18. 8. 47 r. o godz. 10. Oferty należy wnosić w zalakowanych kopertach z napisem tytułowym oferowanej roboty łącznie z dowodem wpłaconia wadium 1% kwoty ofertowej złożonej na rachunek: Państwowe Nieruchomości Ziemskie Zarząd Okręgowy we Wrocławiu, konto nr 67 w Państwowym Banku Rolnym, Oddział we Wrocławiu.

Oferty obowiązują oferenta przez przeciąg jednego miesiąca od daty przetargu. Słpe kosztorysy za opłatą i informacje można otrzymać w biurze Zarządu Okręgowego pokój nr 28 w godz. 10—12.

Zarząd Okręgowy PNZ zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów dla zlecenia wykonania całości lub poszczególnych robót, prawo zmniejszenia lub zwiększenia robót i prawo unieważnienia przetargu.

Oferentów obowiązują warunki ogólne i szczegółowe techniczne obowiązujące przy wykonaniu robót dla instytucji państwowych.
K-2769

Firma Ewelina

UL. J. STALINA 131

zawiadania

o otwarciu własnej pracowni

sukien i okryć damskich

pod kierownictwem Ireny Mannowej

Przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. Wykonanie pierwszorzędne i szybkie 7024

Centro - Motor

Wrocław, Traugutta 105

wykonuje kapitalne naprawy

SILNIKÓW samochodowych

wszelkiego typu

terminowo, tanio, solidnie. K-2740

SZTANDARY

Chorągwie. Paramenta kościelne wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma

JÓZEF FŁOWIŃSKI

Poznań, W. Garbary 20, tel. 89-05

Licznę uznanie za pracę.

Dojazd tramwajem 1 z Dworca Gł. do Starego Rynku oraz 5 i 8 do Garbar K-2559

BIURO TRANSPORTOWE

„GIGANT” K-2700
Wrocław, ul. Pomorska 7, tel. 105.

SPRZEDAM samochód „Opel - Blitz” 1 i pół tony — Świdnicka 82. 6999

CIĄGNIK — traktor Lanz Bulldog 80 K., do sprzedania. Wiadomość, Wrocław, Słowiańska 14 — Wesolowicz. 7031

HURTOWNIA Galanterijna, Feliks Azyk, Łódź, Nowomiejska 5. Skrytka pocztowa 73. Polecia wszelką drobną galanterię, bieliznę, berety, krawaty, biżuterię sztuczną, kosmetykę. Ceny przystępne. K-2656

SYPIALNIE komplet w dobrym stanie — kupię. Oferty „Słowo Polskie” pod „Sypialnia”. K-2725

ODSTĄPIE sklep pusty, zwrot kosztów remontu. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „6900”. 6998

URZĄDZENIE sklepowe (galanteria) — sprzedam. Zgłoszenia: „Słowo-Polskie” pod „6907”. 6997

BIOSK sprzedam — tanio. Plac Staszica Nr. 25. 7013

ŁODOWNIE lektryczną, adapter radia elektryczny sprzedam. Zgłoszenia „Słowo Polskie” „Adapter”. 7034

ODSTĄPIE sklep spożywczy, nadający się na każdą branżę za zwrotem kosztów. Wiadomość: Wrocław, Urszulek 13, m. 9. 7011

POSIADAM sklep duży — śródmieście — na każdą branżę, możliwie hurtownia poszukuje wspólnika, gotówka. Wiadomość: Żeromskiego 78 - 4. 7021

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubiony, dowód osobisty, zaświadczenie RKU — Ostrów, zaświadczenie pracy, odcinek zameldowania, legitymację Ubezpieczalni, kartę zdrowia — Pastusiek Edmund, Wrocław, Szczyńska 33/14. 6994

UNIEWAŻNIAM zagubione; kartę rozpoznawczą, kartę rowerową, tymczasowe zaświadczenie tożsamości, zaświadczenie FGO t. zw. ausweis, legitymację PPR na nazwisko Semczyk Jan — Śmigonów, pow. 6931

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty; legitymacja Politechniki Warszawskiej, legitymacja Bratniej Pomocy, legitymacja Z. S. A., legitymacja tramwajowa, odcinek zameldowania w Warszawie, zniżka kolejowa, wystawione na nazwisko: Stopnicka Wiesława, zam. Warszawa, ul. Okrężna 97, m. 1. K-2683

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie ślubne — Baruch (panieńskie) Warszawian, kartę ewakuacyjną Rochmes Regina. 7018

UNIEWAŻNIAM skradzione; kartę rozpoznawczą, legitymację służbową Dyrekcji Lasów Państwowych, akt nadania własności ziemskiej, legitymację członka Wojewódzkiej Rady Narodowej, PPR, akt nadania orderu Polonia Restituta oraz inne dokumenty, rozkazy Komendy A. L. na nazwisko dr. Bulanda Kazimierz. K-2720

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU na nazwisko: Głogowski Jan, Wrocław, Ofwarta 13. 7009

UNIEWAŻNIAM — wykradzioną kartę RKU m. Wrocław na nazwisko Korpi Jakób. 7036

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód stwierdzenia przynależności polskiej Nr. 224/47 Laxy Franciszek. 7039

PASTERNAK Franciszek, unieważnia skradzione dokumenty; kartę RKU nr. 5012/45 — Żywiec, tymczasowe zaświadczenie tożsamości oraz umowę koleją. 7003

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę mejską z za Buge Franciszka Drochmirecka. K-2735

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną wydaną we Lwowie oraz odcinki meldunkowe na nazwisko: Krystyna Skibińska, Andrzej Skibiński i Ryszard Skibiński. 6903

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną nr. 16339 na nazwisko: Baren Piotr — Kłodzko. K-2723f

UNIEWAŻNIAM skradzioną dnia 2. 8. 1947 r. na Placu Strzeleckim — legitymację nr. 1457, wydaną przez Okręgową Dyrekcję Poczty i Telegrafów — Wrocław na nazwisko Waligóra Agnieszka. 7016

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, dowód osobisty, zaświadczenie wojskowe wyd. PKU — Jędrzejów na nazwisko: Rubinek Rywen. 7019

UNIEWAŻNIAM skradzione obywatelstwo Państwa Polskiego na nazwisko Smirek Alojzy. 7001

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową, wyd. PUR na nazwisko Siwiecki Oktawian. 7002

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę J. K. U. — Opole na nazwisko Żyłę Józef. 6998

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; dowód osobisty, książeczkę wojskową, dowód zameldowania, nominację na stoisko przy Pl. Biskupa Nankiera oraz wszystkie inne na nazwisko Kwiatkowski Witold zam. Wrocław, ul. Cypriana Norwida 18, m. 6. 6993

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; dowód osobisty, wyd. w Wiśniczu Nowym, kartę rejestr. RKU w Świdnicy, wystawione na nazwisko: Tota Bronisław, zam. w Świdnicy, ul. Nowotki 15. K-2718

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty Karola Pawlińskiego — Radom, Stramiejska 8 — skradzione dnia 28. 6. 47 na Dworcu Wrocław Gł. — książeczkę wojskową, legitymację służbową, upoważnienia i inne. 7008

ZAGUBIONO portfel dn. 5. 8. 47 r. z następującymi dokumentami, karta rozpoznawcza, zaświadczenie RKU — Wrocław, odcinek zameldowania, legitymacja Związku Walki Zbrojnej, legitymację Armii Krajowej na nazwisko Iwanów Władysław. — Zwrocić za nagrodą — Wrocław, ul. Henryka Pobożnego 25, m. 1. 7012

UNIEWAŻNIAM skradzione; kartę ewakuacyjną i pocztowy dekret emerytalny — Lwów na nazwisko: Vogelgesang Józefa. 6914

ZGŁASZAM kradzież roweru, marki „Goerliche” nr. 779561 — Bochen Ludwik. K-2723e

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną wydaną przez PUR — Lwówek na nazwisko: Kuzek Maria. K-2710

ZGUBIONO w tramwaju nr. „7”, dnia 7. 8. b. r. o godz. 8-mej — torebkę skórzaną, granatową z wszelkimi zaświadczeniami, dokumentami, kartką mi żywnościowymi, odzieżową, tramwajową, odcinek zameldowania na nazwisko Głogowska Ludwika, zam. Oporów, Herceńska 30. Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. 7017

UNIEWAŻNIAM wszelkie dokumenty osobiste i fachowe na nazwisko Borkiewicz Edward i Jerzy — Kłodzko. K-2723

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową, wydaną przez Woj. Kielce, legitymację OKZZ — Kielce, dowód rejestracji wojskowej na nazwisko Lichwała Ferdynand. K-2723a

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową Spółdz. Transportowców nr. 1, zaświadczenie BWP na nazwisko Wendland Alfred. Kartę rejestracyjną na samochód osobowy Opel Adam nr. B 79503, rejestrowany na Spółdz. Transportowców w Kłodzku. K-2723b

UNIEWAŻNIAM kartę repatriacyjną nr. 233152 z Dziedzic na nazwisko: Jurkiewicz Józef, oraz kennkartę Jurkiewicz Teodozja. K-2723c

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, wyciąg metryki, zaświadczenie RKU na nazwisko: Gębczyński Michał. K-2723d

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową uniwersytecką, prawo jazdy (czerwone), legitymację uniwersytecką żony Heleny; karty żywnościowe do sierpnia włącznie. Dr. Franciszek Goc, Wrocław, ul. Władysława Łokietka 10. 7043

POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTER — bilansista z wyższym wykształceniem i wieloletnią praktyką na naczelnych stanowiskach w przemyśle, banku i handlu, poszukuje posady. Propozycje pod „Bilansista” do Redakcji „Słowa Polskiego” — Wrocław. 7040

FACHOWIEC transportowy znający się dobrze na sprawach pełnych obowiązków prac w przedsiębiorstwie spedycyjnym. Zgłoszenia: „Dziennik Zachodni” Wałbrzych pod „Transport”. K-2736

SZOFRER — mechanik poszukuje pracy. Zgłoszenia: PUR w Oleśnicy dla Wojczulanina Stefana. K-2732

RUTYNOWANY organizator — handlowiec, lat 58 — przyjmie kierownicze stanowisko — Olszewski, Radomsko, Kollataje 11. 7022

KRAWCOWA z Krakowa, pierwszorzędną poszukuje pracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” „Krawcowa”. 7035

WOLNE POSADY

MONTER wodociągowiec o wysokich kwalifikacjach — pilnie poszukiwany — Wrocław Kaszubska 4. 6910

SPOŁDZIELNIA Gminna Samopomocy Chłopskiej w Żerowie, pow. Świdnica, tel. 16 — poszukuje kierownika spółdzielni i odpowiedniego buchaltera. Warunki do omówienia na miejscu. K-2681

POSZUKUJEMY od zaraz chemika laboranta, Państw. Fabryka Czekolady „Śnieżka”, Świebodzice, Dolny Śląsk. K-2676

PRZYJMĘ uczciwą i czystą pomoc do mówią w dobrych warunkach. Zgłoszenia w sekretariacie redakcji „Słowo Polskie”. K-2730

RUTYNOWANA kwiaciarka — potrzebna od zaraz do kwiaciarni „Flora”, Wrocław, Rynek 16 (warunki do omówienia). K-2692

SAMODZIELNA gorseciarka — poszukiwana w dobrych warunkach — „Ortopedia”, Wrocław, Świerczewskiego nr. 44. 7020

POTRZEBNA pomoc domowa z umiarkowaną gotowalnią. Wiadomość: Wrocław, Świdnicka 16 (sklep szkl.). 7029

REGIONALNA Dyrekcja Planowania Przestrzennego — Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich 38-40 — zatrudni dobrego maszynistkę. 6995

UCZEŃ krawiecki — potrzebny od zaraz — Pracownia Krawiecka, ul. Stalina 103 — Raczkowski B. 7000

MASZYNISTKA rutynowana ze znajomością prac biurowych. Zgłoszenia R. T. P. D., Kręta 1/3, pokój 72. 7025

LÉKARSKIE

WENEROLOG Dr. med. Chalfen — przyjmuje codziennie od 12 — 2 i 5 — 7 godz. Wrocław, Stalina 167, II p. 6952

LOKALE

WILE odstąpię — Zaciśnię, Śniadeczkich 50. Dojazd tramwajem „9” do Kołchanowskiego (17 — 20). 6892

OKAZJA mieszkanie, trzypokojowe pełnokomfortowe w centrum Gliwic, zamienię na mieszkanie na przedmieściu Wrocławia. Gliwice, Stalmacha 6, mieszkanie 1. 7026

2 — 3 POKOJE komfortowe w śródmieściu z meblami lub bez poszukiwane. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Fred”. 7038



Zażył z publicznością łabędzie z Serpento-Lido nie budzą zaufania u 2-letniego kąpielowicza

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia Wrocław św. Wincentego 8/1. 7032

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJĘ rodzinę; Stądników Teodora, Marię, Józefa, Ewę. Czechowicz — Wrocław, Kościuszki 146/22. 6859

SŁOWIK Maria — poszukuje męża — syna Słowika Wincentego i Piotra, którzy w 1939 r. wyruszyli na wojnę ze Lwowa — Kozielniki. Wiadomość kierować: Maria Słowik, Stargod nad Iną, woj. Szczecińskie, ul. Asnyka nr. 49. K-2727

ROZNE

PAPETERIA. Wytwornie Papieru — Tektury, Wrocław, Karola 47 (b. Świdnickiej). — wyrabia opakowania apteczne. K-2714

WULKANIZACJA E. Meller i E. Liwacz, św. Wincentego 57. 7004

Z DNIEM 15. 8. 47 — zostają otwarte Garaże i Autoobsługa — Wrocław, ul. Ładna 17 „Bładek J. i S-ka”. 7010

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA szybko — solidnie. Biuro „Transdal”, Wrocław, Świdnicka 10. K-2079

PRZENIESIONO zakład Foto — Nowowiejska 27, na Ruską 26 pod firmą „Foto — Mary”. K-2726

LASKAWEGO znalazcę teczkę w tramwaju nr. „1” z książką zakupu towaru i kwiatami Urzędu Skarbowego — proszę o zwrot do Heli Targowej na wartowni za wynagrodzeniem — Meczniński Adam. 7005

DNIA 15 września 1947 r. — zostanie uruchomiona kłębna mechanizacyjna przy ul. Kościuszki nr. 162 — Witold Matyszewicz. 7014

WYKONUJĘ rysunki techniczne, kosztorysy — Plac Trzebnicki 2, m. 8. 7023

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 25) PLANY MOB WYKRADZONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Po ucieczce ukochanej Klarety dziennikarz Leon Jodłowski wpadł w depresję duchową. Do osamotnionego przychodzi z wizytą dawny kolega — Żołędzinowski, który obecnie pracuje w kontrwywiadzie.

Żołędzinowski przeszedł się po pokoju, zatarł ręce.

— Zimno, jak w lodowni — ubierał się! Leon ani drgnął.
— Wstawaj, niedołągo! — szarpnął za róg kołdry. Pomógł Jodłowskiemu podnieść się, podał ubranie.
— Możesz się nie myć. Zaprowadzę cię do fryzjera...
— Dobrze.

Leon posłusznie poszedł za swym opiekunem. W zakładzie fryzjerskim nie było tłoku — bez kolejki umyła mu głowę, ogolili, ostrzygli.
Żołędzinowski zapłacił. Wziął Leona pod ramię i zaprowadził do pierwszej napotkanej restauracji. Tu było ciepło i przytulnie.

— Zjesz coś gorącego? — zapytał Żołędzinowski.
— Nie jestem głodny.
— Zwariował! Głód ci wyciera z oczu — czego chcesz?
Zamówił bulion.
— Co słychać? — zapytał Leon i ziewnął.

Leopold przyjrzał mu się uważnie.
— Już ci lepiej?
— O, znacznie! Opowiedz coś ciekawego...
Żołędzinowski uśmiechnął się.
— Dawno nie widzieliśmy się...
Leon kiwnął głową.
— Zapomniałeś o mnie!...
— Nie — ale widzisz... sporo miałem roboty!

A poza tym, Agata...
— Co Agata?
— Miód, nie kobieta!...
Na bladym obliczu Leona zjawiał się ironiczny uśmiech.

— Opowiedz właśnie o Agacie...
Leopold coś sobie przypomniał z lubością. Zmrużył swe okrutne, zimne oczy.
— Cudowna baba! — I tyś, głupi, myślał, że to szpieg?...
Leon omal, że nie parsknął śmiechem.
— Mów...
— Tu nie ma do mówienia. Sprawa czysta, jak brylant. — Kobieta, jak wino... — jak gorące, słodkie wino! Przypuszczałam, że płynie w niej trochę krwi madziarskiej. — Starw, mocny, słodki węgry — marzył Żołędzinowski.

— Popileś tego nektaru...?
Leopold uśmiechnął się tajemniczo.
— Zakosztowałam...
— A cóż twój szef? — super agent — on również?
— Twierdzi, że tak. Ale napewno kłamie, stary błazen...
— Stwierdziliście, że niewinna?...
— W jakim sensie?
— Oczywiście: w politycznym — kryminalno-politycznym...

— Jak kryształ. Już my wybadaliśmy! I ja — i stary!
— No i co?..
— Ponad wszelkie podejrzenia!..
— Nie mylisz się?
Leopold wzruszył ramionami.
— Ja mógłbym się mylić — ale mój szef, stary wyga?...
— To bardzo ciekawe i pouczające — ożywił się Jodłowski.
— Spędziliśmy z nią wiele wieczorów...
— I nocy?
— I nocy... Razem t. zn. we trójkę — i osobno. Ja z nią, on z nią. Cud, nie kobieta, — powiadam ci!

— Wiem, wiem — słyszałem! — przerwał dość szorstko Leon.
— Zazdrość cię bierze?
— Głupis. Sam wiesz, że nie miałem na ten ograniczony rarytas ochoty...
— To prawda. A nam smakował! — przeciągnął się lubieżnie Żołędzinowski.
— Taka interesująca?
— Bajka! Mówię ci: słodka — pieszczotliwa! A temperament...
— No, widzisz, jak to dobrze — tyle mnie masz do zawdzięczenia...
— Tak! — potwierdził gorąco Leopold.
— Kiedyś widział ją ostatni raz?
— O, wieczność... — cztery, czy już pięć dni minęło.

— To bardzo dawno — nie wytrzymał i rozszalał się Leon.
Siły wracały, a wraz z nimi dobry humor. Leopold spojrzał na niego badawczo.
— Co masz na myśli, zdrójco?
(dalszy ciąg jutro).